

Sygn. akt V KO 18/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. J. i in.**

oskarżonych o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2018 r.

wniosku Sądu Rejonowego w S.

o przekazanie sprawy

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w S. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy toczącej się przeciwko m.in. M. J. o przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu postanowienia sąd ten zwrócił uwagę na medialny charakter sprawy oraz ocenę prezentowaną przez oskarżonego, który wyraża swoje wątpliwości, co do bezstronności rozpoznania sprawy w tut. sądzie. W uzasadnieniu postanowienia wnioskujący sąd odwołał się do argumentacji przedstawionej przez stronę, przytaczając m.in. fakt wyłączenia od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w X., w tym m.in. sędziego obecnie sprawującego funkcję Prezesa Sądu Okręgowego w G., co powoduje, że z uwagi na unormowanie art. 22 i art. 22a

ustawy o ustroju sądów powszechnych zachodzi przeszkoda do rozpoznania przez ten sąd apelacji w tej sprawie. Ponadto w ocenie oskarżonego przedwcześnie, bo bez uwzględnienia wszystkich okoliczności odmówiono wyłączenia sędziego obecnie wyznaczonego do rozpoznania sprawy. Także zdaniem sądu występującego z wnioskiem okoliczności te uzasadniają konieczność przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można podzielić stanowiska sądu występującego z wnioskiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do rozpoznania w sądzie innym, niż miejscowo właściwy. Podkreślić trzeba, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na dobro wymiaru sprawiedliwości. W tej płaszczyźnie mieszczą się także tego rodzaju okoliczności, których ocena może stwarzać w opinii postronnego, obiektywnego obserwatora procesu, przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008/1/2280). Tylko zatem szczególne sytuacje, które mogą w sposób realny wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny, mogą uzasadniać skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Niedopuszczalna jest zatem jakakolwiek rozszerzająca interpretacja tego przepisu. Występujący w tej sprawę z wnioskiem sąd powołał się wyłącznie na stanowisko wyrażone w piśmie obrońcy oskarżonego, wnioskującego o skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. oraz przytoczył poglądy jego autora, w pełni je podzielając. Wyznacznikiem obiektywizmu oceny i przekonania opinii publicznej o niemożności bezstronnego rozpoznania sprawy nie mogą być jednak wątpliwości wyrażane przez zainteresowaną rozstrzygnięciem stroną procesu, tak jak ma to miejsce w tej sprawie.

Okoliczności faktyczne tej sprawy nie pozwalają na zasadne przyjęcie zaistnienia jakichkolwiek przyczyn zakłócających prawidłowy wymiar sprawiedliwości sprawowany we właściwym sądzie, w szczególności takich, które

mogą zarówno wywierać ujemny wpływ na swobodę wyrokowania, jak i stwarzających uzasadnione przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny. Nie przekonuje w tym względzie ani charakter stawianych zarzutów, ani konfiguracja osobowa, z jaką mamy do czynienia w tej sprawie. Samo zaś medialne zainteresowanie sprawą, na które w pierwszych słowach wskazuje autor wniosku, niepoparte konkretnymi okolicznościami wynikającymi choćby ze specyfiki jej przedmiotu czy układu personalnego, nie stanowi zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości i to w takim stopniu, który uzasadniałby przekazanie sprawy innemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

Irrelevantny dla oceny stanowiącej przedmiot postępowania zainicjowanego przed Sądem Najwyższym jest kwestia wyłączenia od rozpoznania niniejszej sprawy wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w X., w tym także obecnego Prezesa Sądu Okręgowego w G., do którego to sądu zgodnie z przewidywaniami obrońcy w przyszłości (aktualnie w sprawie nie wyznaczono żadnego terminu rozprawy) skierowana zostanie apelacja. Po pierwsze zauważyć trzeba, że podstawą wyłączenia od orzekania sędziów sądu właściwego do rozpoznania sprawy były informacje dotyczące relacji zawodowych i w części towarzyskich łączących sędziów z zatrudnioną w tym sądzie urzędniczką, a prywatnie żoną jednego z oskarżonych. Na istnienie relacji czysto służbowych w swoim oświadczeniu wskazywał także wyłączony od orzekania obecny Prezes Sądu Okręgowego w G.. Niezrozumiałym zatem pozostaje, jaki związek ma ta kwestia z obecnie wyznaczonym do rozpoznania sprawy sądem, czy jak prognozuje obrońca, złożoną w przyszłości apelacją. Jeżeli sprawa znajdzie się na etapie postępowania odwoławczego, to jasne jest, że nie będzie mógł jej rozpoznać na etapie odwoławczym obecny prezes sądu odwoławczego, skoro został wyłączony został od udziału w jej rozpoznaniu. Nie można natomiast twierdzić, że z uwagi na osobę – wyłączonego od udziału w sprawie – prezesa Sądu Okręgowego w G. oraz treść wskazanych przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych, także inni sędziowie sądu odwoławczego nie będą mogli w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać apelacji. Uwaga ta jest jednak czyniona tylko na marginesie, albowiem po pierwsze, nie jest przecież pewne, że sprawa ta trafi na ten etap postępowania, a po drugie, kwestia ta nie ma jakiegokolwiek znaczenia

dla określenia spełnienia wymogu z art. 37 k.p.k. na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Każdorazowo pojawienie się jakichkolwiek okoliczności wzbudzających wątpliwości co do bezstronności sędziego winno być rozwiązywane na płaszczyźnie art. 41 § 1 k.p.k., art. 42 § 1 i 2 k.p.k. W podobny sposób należy ocenić podniesione we wniosku zagadnienie dotyczące osoby sędziego wyznaczonego do rozpoznania tej sprawy. Wyrażone w oświadczeniu złożonym przez sędziego okoliczności zostały poddane ocenie w kontekście przyczyn wyłączenia omówionych w art. 41 k.p.k. (vide k. 1057), zaś ewentualne pojawienie się nowych okoliczności, uzasadniających wątpliwości, co do bezstronności tego sędziego winno skutkować ponownym uruchomieniem procedury określonej w art. 42 § 1 k.p.k.

Na zakończenie stwierdzić należy, że **obecnie złożony wniosek wskazuje raczej na działania sądu, które nie mają nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Można bowiem odnieść wrażenie, że z błahych powodów próbuje uchylić się od merytorycznego rozpoznania sprawy. Tak należy ocenić tzw. „medialne” zainteresowanie, czy też potencjalne pojawienia się w przyszłości zarzutów dotyczących kwestii bezstronności sędziów sądu odwoławczego.**

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji postanowienia.